

Inne zadanie statutowe koła to prowadzenie, na przełomie lutego i marca, inwentaryzacji zwierzyny. Problemem zauważalnym na podstawie inwentaryzacji zwierzyny w obwodzie jest wzrastająca liczba łosi, wilków oraz siedlisk bobra, które podchodzą coraz bliżej zabudowań mieszkalnych. Mieszkańcy zgłaszają do koła problemy z tym związane, na które koło nie ma wpływu, gdyż zwierzyna ta jest pod ochroną.

Członkowie koła prowadzą bieżącą kontrolę urządzeń łowieckich, ich naprawę, budują nowe obiekty oraz dokarmiają zwierzynę w sezonie zimowy.

Koło Łowieckie zajmują się również akcjami charytatywnymi, w minionym okresie uczestniczyło w akcji „Myśliwska Paczka”, której organizatorem był PZŁ. Koło przekazało paczkę dla dzieci z oddziału dziecięcego Szpitala Klinicznego w Lublinie. Koło udostępnia również swoje obiekty szkołom i przedszkolom.

Największe problemy koła to:

- ✓ trudności w utrzymaniu płynności finansowej, gdyż cena dziczyzny ma tendencje spadkową a zauważa się rosnące koszty odszkodowań i utrzymania chłodni. Należy dodać, że koła łowieckie utrzymują się z prywatnych składek myśliwych oraz dochodu ze sprzedaży zwierzyny,
- ✓ brak zrozumienia wśród ludności i mieszkańców gmin pojęcia i zadań statutowych koła łowieckiego, w tym nagonka mediów, ekologów na tzw. „bestialstwo myśliwych”,
- ✓ roszczeniowość osób składających wnioski o odszkodowania, w tym brak ich wiedzy na temat przepisów prawa, terminów składania odszkodowań, wysokości plonów czy rozumowania pojęcia uprawy,
- ✓ „regionalni ekolodzy”, którzy utrudniają wykonywanie polowań,
- ✓ drastycznie wzrastająca liczba wilków,
- ✓ wzrost liczby łosi i bobrów oraz wzrost przez nich wyrządzanych szkód, które nie podlegają szacowaniu przez koła łowieckie,
- ✓ wałęsające się psy i koty,
- ✓ kłusownictwo z bronią palną (sportową).

Darz Bór
ŁOWCZY

mgr inż. Romuald Jarzyna